

Alicja Bańczyk 

Czas miniony w *Opisaniu* *świata* Marca Polo

TERMINUS

t. 25 (2023)

z. 3 (68)

s. 299–308

www.ejournals.eu/

Terminus

Abstract

Past Reality in the *Book of the Marvels of the World* by Marco Polo

This article analyses the role of the past references in the *Book of the Marvels of the World* written in the 13th century by Marco Polo, a Venetian explorer and merchant who travelled through Asia and had his memories written down by Rustichello da Pisa. At the beginning, the characteristics of the text and its complexity are presented. In the following section, the role of descriptions relating to the future and to the present is shown. Then, a number of levels are distinguished through which references to the past are situated in the narrative. One level is through a description of the circumstances in which the text was created. Another level is through a report from the Polo family's first trip to the East. The next level is the story of Marco's journey with his father and uncle. Finally, there is also a time level where all the references to the history of the lands visited by the author are situated. Marco Polo attempts to show interesting stories related to the lands he has visited, using intertextual references to myths and legends familiar to Europeans of his time. Some stories are intended to show how the rule of Kublai Khan changed the image of Asia and to highlight the development of civilization related to the expansion of the Mongol empire.

Keywords

Marco Polo, medieval travel books, *Book of the Marvels of the World*

Opisanie świata Marca Polo stanowi jedną z bardziej interesujących relacji z podróży, jakie kiedykolwiek powstały. Zostało spisane pod koniec XIII wieku i jest efektem niezwyklej współpracy, jaka zawiązała się pomiędzy Markiem Polo, weneckim kupcem, który spędził w Azji prawie dwadzieścia lat, a spotkanym przez niego w genueńskim więzieniu Rustichiellem da Pisa, włoskim pisarzem i kompilatorem literatury arturiańskiej¹. *Opisanie świata* jest jednym z pierwszych dzieł starających się przybliżyć europejskiemu odbiorcy rzeczywistość Bliskiego i Dalekiego Wschodu, a pierwszym, które postawiło sobie za cel uczynienie tego w sposób kompleksowy. Łączy ono wiele gatunków literackich. Zdaniem Marcella Ciccuto jest to traktat kupiecki i encyklopedia w jednym², Gang Zhou dodaje jeszcze księgę cudów (*book of marvels*) i relację z podróży, zaznaczając, że omawiane dzieło tak dalece wykracza poza katalog znanych nam gatunków literackich, iż niezwykle ciężko przyporządkować je tylko do jednego z nich, i proponuje, by zaliczyć je raczej do znanego literaturze chińskiej gatunku *small talk* (*xiaoshuo*), czyli zbioru zasłyszanych historii³.

Tekst *Opisania świata* można również uznać za niezwykle interesujący z punktu widzenia językowego, gdyż choć powstał w wyniku współpracy dwóch Włochów, jego pierwsza wersja została spisana w języku starofrancuskim wzbogaconym o liczne italianizmy. Wybór tego właśnie języka, prawdopodobnie umotywowany pragnieniem dotarcia do szerszego kręgu obiorców bądź też znalezienia wpływowych protektorów⁴, zaowocował koniecznością utworzenia w języku francuskim licznych terminów i pojęć, za pomocą których można byłoby opisać dotychczas nieznanemu językowi elementy dalekowschodniej rzeczywistości, które przybliżano europejskim odbiorcom po raz pierwszy w dziejach⁵. Niniejsze opracowanie oparte zostało na tekście starofrancuskim, którego edycję krytyczną przygotowała grupa badaczy pracująca pod kierownictwem Philippe'a Ménéarda. Za podstawę tego wydania posłużył rękopis znajdujący się w British Library, datowany w przybliżeniu na lata 1330–1340⁶. Edycja ta zdaniem badaczy treściowo niemal odpowiada pierwszej wersji francusko-włoskiej – z drobnymi jedynie rozbieżnościami⁷.

Akcja w *Opisaniu świata* rozciąga się na wielu płaszczyznach, tak aby przedstawić obserwowaną rzeczywistość w sposób możliwie dokładny i kompleksowy. Wbrew temu, co mogłoby się wydawać, tekst nie stanowi prostej relacji z podróży, ograniczającej się do omówienia kolejnych etapów trasy i odwiedzonych po

¹ Więcej na temat okoliczności powstania tekstu zob. S. Duclau, *Marco Polo. Sa vie et ses voyages*, Limoges 1888.

² M. Ciccuto, *Storia e mito del Milione*, „Lettere Italiane” 2 (1991), s. 161.

³ G. Zhou, *A New Reading of Marco Polo's Il Milione*, „MLN” 1 (2009), s. 1.

⁴ Ph. Ménéard, *Introduction*, w: Marco Polo, *Le devisement du monde*, sous la dir. de Ph. Ménéard, vol. 1, Genève 2001, s. 24–25.

⁵ Por. A. Bańczyk, *Świat tak niezwykle, że aż słów brakuje – czyli o roli rzeczowników służących do przedstawienia nieznaney rzeczywistości w „Opisaniu świata” Marco Polo*, w: *Częstochowskie rozważania o literaturze, historii i fantastyce*, red. M. Dąsal, J. Migoń-Sasula, Ł. Sasula, Częstochowa 2017, s. 79–94.

⁶ Marco Polo, *Le devisement du monde*: vol. 1, Genève 2001; vol. 2, Genève 2003; vol. 3, Genève 2003; vol. 4, Genève 2005; vol. 5, Genève 2006; vol. 6, Genève 2009.

⁷ Ph. Ménéard, *Introduction*, s. 32.

drodze miejsc, ale zawiera pogłębioną refleksję antropologiczną, kulturową, historyczną, wchodzi w dialog z mitami⁸. Wart uwagi wydaje się również sposób ukazania w *Opisaniu świata* zagadnień związanych z upływem czasu. Niniejszy artykuł ma na celu omówienie wprowadzonych przez autora⁹ planów czasowych, a w szczególności zbadanie, jaką rolę w tekście odgrywają nawiązania do przeszłości.

Jeżeli przyjrzymy się językowi utworu, to zobaczymy, że czas przyszły występuje jedynie tam, gdzie ma on uporządkować wypowiedź, tak by uczynić ją czytelniejszą dla odbiorcy. Po kilku początkowych rozdziałach wyjaśniających genezę podróży autor przechodzi do zapowiedzi jej właściwego opisu, zwracając się bezpośrednio do czytelników: „teraz rozpocznę opowieść o krainach, które nazwę w tej mojej księdze” („or veul commencer a conter des contrees que je nommerai en ce mien livre”¹⁰). Czasem podobny zwrot pojawia się, by zachęcić do dalszego śledzenia opowieści, na przykład przez zapowiedź opisu jakiegoś niezwykłego zjawiska występującego w danej krainie. We fragmencie poprzedzającym relację z wyspy Jawy czytamy na przykład: „na tej wyspie jest wiele cudowności, o których opowiemy wam dalej całkiem otwarcie” („en laquelle ille a maintes merveilles, lesquelles nous vous conterons ça avant tout apertement”, t. 1, s. 134), a przed opisem cudowności na dworze wielkiego chana: „opowiem wam, jaki dwór utrzymuje pan” („vous conteray comment il tient court le Seigneur”, t. 3, s. 75). Za pomocą odwołań do przyszłości autor skupia zatem na sobie uwagę czytelnika i wchodzi z nim w swoisty dialog, ciągle zachęcając do dalszej lektury.

Duża część narracji prowadzona jest w czasie teraźniejszym. W wielu miejscach jest to typowy *praesens historicum*, który służy do ukazania kolejnych etapów podróży i wciąż aktualnych danych, na przykład jakie towary sprzedaje się w danej krainie. Czas teraźniejszy dominuje także we fragmentach odnoszących się do struktury i funkcjonowania imperium Kubilaja, służy w nich raczej ukazaniu trwałości tego tworu politycznego. Autorowi zależało na tym, by odbiorcy jego tekstu uwierzyli, że wielki chan Kubilaj panował nadal w trakcie, gdy powstawał tekst *Opisania świata*. Marco Polo relacjonuje zatem, że władca ten rozpoczął swoje rządy w roku 1256 („ot la seignourie en l’an mil .CC. et .LVI. de Chris, car en celui an commença a regner”;

⁸ Por. M. Gosman, *Marco Polo's Voyages: The Conflict Between Confirmation and Observation*, w: *Travel Fact and Travel Fiction: Studies on Fiction, Literary Tradition, Scholarly Discovery and Observation in Travel Writing*, ed. by Z. von Martels, Leiden 1997 (Brill's Studies in Intellectual History, 55), s. 72–84.

⁹ Stosowanie liczby pojedynczej w odniesieniu do autora ma na celu ułatwienie odbioru tekstu. Większość badaczy przyjmuje, że głównym autorem dzieła był Marco Polo, udział Rustichiella da Pisa był zaś skromniejszy i ograniczał się do ubierania w słowa relacji podróżnika. Niektórzy badacze *Opisania świata* nie podzielają tego zdania, podnoszą oni, że bez wkładu Rustichiella dzieło pozbawione zostałoby charakteru narracyjnego, uzyskanego dzięki doświadczeniu tego pisarza. Więcej na ten temat zob. R. Psaki, *The Book's Two Fathers: Marco Polo, Rustichello da Pisa, and 'Le Devisement du Monde'*, „Mediaevalia” 32 (2011), s. 69–97.

¹⁰ Cytaty z *Opisania świata* są przytaczane za edycją Phillippe'a Ménarda. W dalszej części niniejszego opracowania odwołania do utworu będą podawane bezpośrednio w tekście przez wskazanie tomu i numeru strony; tu: t. 1, s. 163. Polskie tłumaczenia fragmentów pochodzą od autorki artykułu i zostały dokonane na podstawie przywołanej edycji, która do tej pory nie była przekładana na język polski.

t. 3, s. 58), i zaznacza wyraźnie, że rządzi on „aż do teraz” („jusques a ore”, t. 3, s. 58), czyli do momentu spisywania opowieści.

Sama opowieść jest jednak w dużej mierze skoncentrowana na przeszłości i ku niej zwrócona. Czas przeszły (w starofrancuskim tekście to głównie historyczny czas przeszły *passé simple*) pojawia się zatem stosunkowo często. Przeszłość nie jest jednak jednolita i możemy wyróżnić kilka planów czasowych, na których sytuuje się akcja.

Pierwszym z nich jest czas spisania dzieła. Tekst informuje nas, że autor, przebywając w więzieniu w Genui, polecił Rustichiellowi da Pisa uporządkowanie swoich wspomnień z podróży na Wschód. Zostajemy dokładnie poinformowani nie tylko o okolicznościach spotkania i jego zaskakującym miejscu, ale także o jego czasie, dowiadujemy się więc, że było to w roku 1298 („znalazłszy się potem w więzieniu w Genui, kazał ułożyć tę księgę w porządku panu Raście pizańczykowi przebywającemu w tym samym więzieniu w roku Pańskim, który upływał, to jest 1298” – „lequel livre, puis demourant en la carsere de Gene, fist retraire par ordre par mesire Rasta pysan qui en cele meïsmes prison estoit au temps que il couroit de Crist .MCCXCVIII”, t. 1, s. 118). Ten sam rok podano również w przytoczonym fragmencie odnoszącym się do panowania Kubilaja jako rozwinięcie „teraz” (t. 3, s. 58).

Wydaje się zatem, że okoliczności powstania dzieła zostają w możliwy sposób doprecyzowane. Informacje podane w tekście pomagają również współczesnym badaczom na umiejscowienie *Opisania świata* w kontekście historycznym. Wiemy, że Marco Polo dostał się do genueńskiej niewoli po bitwie pod Curzola stożonej 8 września 1298 roku w czasie sporu pomiędzy Genuą i Wenecją¹¹. Jako że w tamtym czasie Genua prowadziła wojnę także z Pizą, Rustichiello w istocie mógł przebywać w więzieniu w tym samym momencie, co umożliwiło spotkanie, które zaowocowało powstaniem tekstu. Odbiorcy dzieła, niezależnie od posiadanej wiedzy historycznej, szybko orientują się, że dokładność w ukazywaniu okoliczności powstania tekstu ma na celu przede wszystkim uprawdopodobnienie całej relacji. Autorowi zależy bowiem na tym, byśmy uwierzyli, że źródłem wszelkich opisów są prawdziwe przeżycia weneckiego kupca, który nie jest postacią anonimową, a godną zaufania postacią historyczną.

Drugim planem czasowym jest relacja z pierwszej podróży Nicolasa i Mattea, a więc wuja i ojca autora, na Wschód. Autor, wciąż w trosce o uprawdopodobnienie swojej relacji, dokładnie umiejscawia ją w czasie, informując czytelników, że Matteo i Nicolas Polo wyruszyli na Wschód „roku Pańskiego tysiąc i 200, i 60” („Ce fu a mil et CC et LX ans de Crist”, t. 1, s. 118). Dodaje ponadto, że działo się to w czasach, gdy Baldwin był cesarzem Konstantynopola („au temps que Badouins fu empereres de Constantinnoble”, t. 1, s. 118). Władca ten panował do roku 1261, takie przedstawienie chronologii jest więc historycznie możliwe. Podobnie rzecz ma się z podróżą powrotną kupców do Europy. Autor informuje bowiem, że do Akry weszli oni „w miesiącu kwietniu 1269” roku („et y entrerent ou mois d’avril courant MCCLXIX

¹¹ E. Smedley, *Sketches from Venetian History*, vol. 1, London 1831, s. 210.

de Christ”, t. 1, s. 124) i tam dowiedzieli się, że papież nie żyje, co odpowiada czasowo stosunkowo długiej sediswakancji po śmierci Klemensa IV.

Wczytując się w relację odnoszącą się do wyprawy Mattea i Nicolasa, dostrzegamy próby przekonania nas przez autora, że miała ona wymiar nie tylko ekonomiczny, ale również religijny. Dowiadujemy się, iż wielki chan polecił braciom nawiązać w jego imieniu kontakt z papieżem w celu dowiedzenia się więcej na temat religii chrześcijańskiej (t. 1, s. 122–123). Podróżnik chce, by odbiorcy jego tekstu uwierzyli, że rzeczywistym powodem powrotu braci Polo na Zachód było nie zakończenie prowadzenia interesów, a chęć przekazania papieżowi poselstwa od wielkiego chana. W takim ujęciu, aby przekonać odbiorcę o prawdziwości tej opowieści, trzeba było zaprezentować jak największą liczbę danych, które czynią historię bardziej prawdopodobną, także tych odnoszących się do upływu czasu.

Marco Polo wzbogaca również swoją opowieść, gdyż według jego relacji legatem, który negocjował z panami Polo w Akce, gdy na tronie Piotrowym nikt jeszcze nie zasiadał, był nie kto inny jak przyszły Grzegorz X. Co więcej, tekst informuje nas o tym, że nowy papież Grzegorz w chwili wyboru przebywał właśnie w Akce (t. 1, s. 126), co odpowiada historycznym źródłom, mówiącym, że wieść o wyborze na papieża zastała Grzegorza X na wyprawie krzyżowej w Ziemi Świętej. Dzięki temu szczegółowi podróż weneckich kupców nabiera większego znaczenia.

Opisanie świata traci jednak na szczegółowości w przedstawianiu chronologii wydarzeń, gdy zaczyna odnosić się do drugiej podróży, którą Nicolo i Matteo odbyli już wraz z młodym Markiem, stanowiącej trzeci plan czasowy ukazany w dziele. Wprawdzie jej początek wciąż powiązany jest z wypełnianiem misji dla papieża, ale z czasem opis zadań powierzonych kupcom przez Grzegorza schodzi na dalszy plan, by ustąpić miejsca relacji z kolejnych punktów podróży i opisowi odwiedzanych miejsc. Dokładne daty zostają wówczas zastąpione odniesieniami do lat, miesięcy i dni, które upłynęły pomiędzy kolejnymi etapami podróży. Czas staje się bowiem, co wcale nie dziwi, przede wszystkim jednostką mierzenia odległości pomiędzy punktami na mapie.

Niekiedy tylko pojawiają się rzeczywiste jednostki odległości, na przykład we fragmencie opisującym trasę z miasta Cambaluc: „kiedy wyrusza się z miasta Cambaluc i podróżuje konno 10 mil, znajduje się wielką rzekę, która nosi nazwę Pulisanghins („Quand l'en se part de la cité de Cambaluc et l'en a chevauchié .X. milles, si treuve l'en grant flun qui a a nom Pulisanghins”, t. 4, s. 55). Czytelnik dowiadyuje się też, że miasto Garibalu ma kształt idealnego kwadratu o boku długości sześciu mil (t. 3, s. 74).

Odległości mierzy się jednak najczęściej jednostkami czasu. Mowa jest na przykład o „jechaniu konno dziesięć dni na zachód” („et sachiés tout voirement que l'en chevauche .X. journees par ponent”, t. 4, s. 56) czy o tym, że „prowincja Cocam rozciąga się na siedem dni drogi” („cocam est une province longue de .VIII. journees”, t. 2, s. 12). Niekiedy droga zostaje opisana z większą dbałością o detale i w ten sposób można dowiedzieć się o konieczności odbycia „siedmiu dni złej drogi” („.VII. journees de male voie”, t. 1, s. 163) lub o tym, że „jedzie się konno

dwadzieścia dni przez góry i doliny, cały czas napotykając wiele miast i twierdz” („chevauche l'en .XX. journees par mons et par vaux, toutes fois trouvans citez et chastiaux assez”, t. 4, s. 64).

Warto jednocześnie zauważyć, że odległości odmierzane w jednostkach czasu są względne i mogą zawsze ulec skróceniu. Autor jest tego świadom, co widać na przykład we fragmencie opisującym walki prowadzone przeciwko zbuntowanemu wasalowi przez Kubilaję, któremu tak zależało na zwycięstwie i zaskoczeniu przeciwnika, że pokonał odległość wyliczoną przez dowódców wrogiej armii na trzydzieści dni drogi jedynie w dwadzieścia (t. 3, s. 61). Podawane odległości należy zatem traktować tylko orientacyjnie. W przytoczonych fragmentach nie chodzi wszak o to, by móc zrekonstruować mapę odzwierciedlającą punkty trasy, ale o to, by zbudować możliwie całościową relację z wyprawy. Poszczególne miejsca należy w jakiś sposób połączyć, by relacja nie wydawała się odbiorcy urywana. Dzięki takiemu ujęciu nie zawsze wiemy, jak długo kupcy przebywali w danym miejscu, ale jesteśmy w stanie zrekonstruować ich trasę na tyle, by móc oszacować, ile czasu było potrzeba do jej przebycia w ówczesnych warunkach. Miało to zapewne duże znaczenie dla innych kupców, którzy zapoznawali się z *Opisaniem świata* przede wszystkim w celu poznania warunków prowadzenia handlu na Dalekim Wschodzie i dzięki takim opisom wiedzieli, ile prowiantu i wody muszą zabrać na kolejny etap podróży, a także na jakie warunki się przygotować.

W miejscach, w których relacja Marca Polo prowadzona jest w czasie przeszłym, na pierwszy plan wysuwają się już nie przygody, jakie przeżył sam autor, ale historia odwiedzonych przez niego miejsc i opowieści z nimi związane. To przeszłość poszczególnych krain i zamieszkujących w nich ludów zaczyna w pewnym momencie narracji skupiać uwagę odbiorcy ze względu na liczbę interesujących detali, którymi dzieli się autor. Marco Polo stara się zrekonstruować historię odwiedzanych miejsc, tworząc swoisty czwarty plan czasowy. Szczególnie ma to znaczenie w przypadku tej części relacji, która odnosi się do państwa wielkiego chana, na którego dworze wenecki kupiec spędził kilkanaście lat.

Dowiadujemy się na przykład, że niektóre z odwiedzanych prowincji imperium Kubilaję były niegdyś niezależnymi królestwami: „Cascar kiedyś był królestwem, ale teraz podporządkowany jest wielkiemu chanowi” („Cascar fu jadis royaumes mais orendoit est soupost au Grant Caam”, t. 2, s. 9) czy: „Camuel jest prowincją, która niegdyś była królestwem” („camuel est une province qui jadis fu royaumes” (t. 2, s. 18). W przytaczanych fragmentach zwraca uwagę również to, że Marco Polo przeciwstawia „prowincję”, czyli terytorium zależne od innego państwa, „królestwu”, za jakie uważa każdą strukturę posiadającą niezależnego władcę¹². Wielki chan i jego następcy zostają w tych relacjach przedstawieni jako twórcy jednolitego organizmu państwowego i zdobywcy kolejnych terytoriów, które wejdą w skład budowanego przez nich imperium. W tekście *Opisania świata* mongolscy przywódcy są opisani

¹² A. Bańczyk, *Świat tak niezwykły...*, s. 87–89.

jako jednostki wybitne, w żaden sposób nieustępujące europejskim monarchom tamtego czasu¹³.

W tekście można także odnaleźć opisy walk prowadzonych przez wielkiego chana i jego poprzedników, które doprowadziły do zbudowania imperium, a które bywają opisane z wielką precyzją i dbałością o szczegóły militarne (np. t. 3, s. 60–65). Dokładnie przytoczone są, jak wcześniej już podkreślono, również daty panowania Kubilaja. We fragmentach historycznych autor ogranicza się niekiedy jedynie do odwołania do czasu panowania danego chana, na przykład tam, gdzie mówi, że Singuras był człowiekiem takiej rozważliwości i odwagi, że wszyscy przybyli złożyć mu hołd (t. 2, s. 25). Pozwala to na umiejscowienie wydarzenia w czasie właśnie przez odniesienie do chronologii zdarzeń w imperium mongolskim.

Tam gdzie jest to możliwe, autor wciąż próbuje podać nam dokładną datę wydarzenia. Jest tak na przykład w przypadku historii starca z gór, który wprawdzie „niegdys” („anciennement”, t. 1, s. 166) zamieszkiwał w mieście Mulecte, gdzie szkolili asassynów, obiecując im za ich usługi niebiańskie rozkosze, ale to w roku 1262 Alau, pan Tatarów ze wschodu, usłyszawszy o niecznych postępkach starca, zaatakował jego zamek, by zdobyć go po trzech latach oblężenia. Samo panowanie starca i jego działalność rozciąga się zatem w sferze legendarnej, a jedynym konkretnym elementem jego historii jest jej zakończenie przez tatarskiego wodza sytuujące się w konkretnym momencie.

Gdy relacja oddala się od imperium mongolskiego, określenia czasowe w większości przypadków przestają być dokładne. Lokalne legendy, nawiązania do mitów czy historii miejsc nie zawsze wiążą się z dokładną datą. Autor często ogranicza się do sformułowań takich jak „niegdys”, „kiedyś” (fr. „anciennement”, t. 4, s. 107; „jadis”, t. 4, s. 62), bez doprecyzowania, o jaki przedział czasowy chodzi. Historiom tym przeciwstawia się to, co jest „teraz” („orendroit”, t. 4, s. 62). Następuje swoiste zestawienie i porównanie dawnych czasów, sytuujących się gdzieś w sferze legendarnej, z terażniejszością, która najczęściej powiązana jest z funkcjonowaniem imperium wielkiego chana. Interesujące pozostaje to, że to czasy panowania mongolskiego ukazane są jako epoka rozwoju cywilizacyjnego. W *Opisaniu świata* trudno odnaleźć tęsknotę za przeszłością. Przykładowo przy opisie prowincji Caraiam autor zapowiada: „opowiem wam o pewnej bardzo złej rzeczy, którą robili, zanim podbił ich wielki chan” („vous diray d'une moult mauvaise chose que il faisoient avant que le Grant Caan les conquestast”, t. 4, s. 80), by przejść do opisu zwyczaju polegającego na uśmiercaniu gości. Nie wiemy dokładnie, kiedy nastąpiła zmiana; Marco Polo mówi, że było to „około trzydziestu pięciu lat temu” („entour a .XXXV. ans”, t. 4, s. 81). Jednostki czasu czy daty nie mają tu jednak znaczenia, bo akcent położony zostaje na proces przemiany i pozytywny wpływ, jaki wywarł wielki chan.

Niekiedy napotykamy wyjątki od tej zasady, na przykład w opowieści o Kalifie z Bagdadu, który wystawił na próbę chrześcijan, słyszał bowiem, że ich wiara może

¹³ A. Bańczyk, *Wpływ twórczości Jana di Piano Carpiniego i Marco Polo na postrzeganie cywilizacji mongolskiej przez Europejczyków*, „Acta Erasmiiana” 17 (2018), s. 26.

przenosić góry. Dzięki gorliwym modlitwom przestraszonych wizją śmierci ludzi góra istotnie zmieniła swoje położenie. Z *Opisania świata* dowiadujemy się, że ten cud zdarzył się w roku 1275, a więc niedługo przed wyprawą panów Polo na Wschód (t. 1, s. 147–149). Podanie tak dokładnej daty, w dodatku zbliżonej czasowo do momentu, w którym relacja powstawała, zapewne ma uprawdopodobnić opowieść, a przez to zwiększyć jej religijny wydźwięk.

Historia przemierzanych ziem obejmuje jednak nie tylko podboje wielkiego chana. Niektóre z przytaczanych w omawianym dziele historii nawiązują do podań i opowieści zasadniczo dobrze znanych Europejczykom żyjącym w tych czasach co autor. Z tego powodu zapewne nie wydaje się konieczne podawanie dokładnych dat, większość odbiorców potrafiła bowiem właściwie umiejscowić je w czasie. Pojawiają się na przykład nawiązania do historii Aleksandra Wielkiego¹⁴. Dowiadujemy się, że to w prowincji Concarin rozegrała się bitwa pomiędzy Aleksandrem a Dariuszem („et ilec dient ceulz de cele contree que la fu la bataille d’Alixandre et de Daire”, t. 1, s. 165). Marco Polo wspomina także o krainie, w której warunki geograficzne utrudniały Aleksandrowi podróż. Jednocześnie informuje nas, że czerpie swoją wiedzę na ten temat z *Le livre Alixandre*, najprawdopodobniej czyniąc aluzję do historii Aleksandra w wersji znanej z dzieła Pseudo-Kalikstenesa, w której pojawia się taki epizod. Marco Polo powtarza również obecny u Pseudo-Kalikstenesa błąd polegający na usytuowaniu małżeństwa Aleksandra w Balakh, a nie w Suzie¹⁵.

W tekście trafiamy na wiele nawiązań do tradycji chrześcijańskiej¹⁶. Przy opisie miasta Sarra w Persji pojawia się na przykład informacja, że to właśnie z niego: „wyruszyli trzej królowie, kiedy przybyli oddać hołd Jezusowi” („la citez qui est apellee Sarra, de laquelle se partirent li .iii. roy quant il vindrent aouer Jesus Crist”, t. 1, s. 150), co nastąpiło po Jego narodzeniu. Przy opisie wyspy Cejlon Marco Polo informuje: „powiada się, że na tej górze znajduje się grób Adama, naszego pierwszego ojca” („il dient que sus celle montaigne est le monument d’Adam, nostre premier pere. Et ce dient les sarrazins que il est le monument d’Adam”, t. 6, s. 24–25), sięga tym samym do zarania dziejów ludzkości.

Marco Polo poszukuje również śladów bytności św. Tomasza w Indiach, lokalizuje jego grób w prowincji Maabar („le cors de monseigneur saint Thomas si est en ceste province de Maabar, en une petite ville”, t. 6, s. 36). Opowiada ponadto własną wersję śmierci apostoła, który miałby zostać zabity strzałą z łuku wypuszczoną w kierunku pawia, a więc staje się przypadkową ofiarą polowania, nie męczennikiem, jak głosi chrześcijańska tradycja¹⁷. Autor *Opisania świata* próbuje odnaleźć ślady legendarnego

¹⁴ Por. M. Campopiano, *Parcours de la légende d’Alexandre en Italie. Réflexions sur la réception italienne de l’Historia de preeliis J2 (XIF–XV^e siècle)*, w: *L’historiographie médiévale d’Alexandre le Grand*, sous la dir. de C. Gaullier-Bougassas, Turnhout 2011, s. 66.

¹⁵ Marco Polo, *Le devisement du monde*, vol. 1, nota do rozdziału 22 autorstwa Ph. Ménarda, s. 195.

¹⁶ Por. A. Bańczyk, *Les modalités de la description de la réalité connue dans Le devisement du monde de Marco Polo*, „Romanica Cracoviensia” 17 (2017), s. 213.

¹⁷ *Apostołowie, cz. 1: Andrzej, Jan, Paweł, Piotr, Tomasz*, red. M. Starowieyski, Kraków 2007 (Apokryfy Nowego Testamentu, 2), s. 694.

króla-księdza Jana, który według opowieści miał być chrześcijańskim sojusznikiem na wschodzie, gotowym wspomóc Europejczyków w walce przeciwko muzułmanom. Dla Marca Polo Jan jest dowódcą tatarskim, którego ziemie jako pierwsze zostały podbite przez Dżyngis-chana (t. 4, s. 58 i n.), co znacznie umniejsza postać Jana, której zwykle w tradycji europejskiej przypisywano większą rolę¹⁸.

Podsumowując powyższe rozważania, daje się zauważyć, że czas miniony ma w *Opisaniu świata* duże znaczenie. Sięganie do niego służy nie tylko opisywaniu kolejnych etapów kupieckiej podróży, ale przede wszystkim przybliżeniu odbiorcom tekstu dziejów przemierzanych terenów. Zastanawiając się, skąd u autora *Opisania świata* tak duże zainteresowanie historią, można zauważyć, że wynika ono przede wszystkim z dążenia do przekazania całościowej wizji wschodniego świata.

W przypadku historii lokalnej większość wątków związana jest z budowaniem imperium przez wielkiego chana Kubilaja. Odbiorcy tekstu dowiadują się o jego podbojach, podporządkowywaniu sobie poszczególnych krain, zwycięstwach militarnych i zaprowadzaniu porządku przez jego ludzi. Wszystko to ma na celu przekonanie nas o wielkości chana i jego niezwykłości, co dobrze wpisuje się w kontekst całego tekstu, będącego w dużej mierze pochwałą sprawnie zarządzanego imperium tatarskiego¹⁹.

Jeśli chodzi zaś o nawiązania do tradycji chrześcijańskiej, mitów, legend i tekstów literackich, to ich obecność w tekście ma przede wszystkim odwołać się do dotychczasowej wiedzy odbiorców i ich wyobrażeń na temat Dalekiego Wschodu. Odwiedzane przez weneckiego kupca miasta i prowincje przestają w ten sposób być anonimowe i stają się dla czytelników dobrze znanymi z innych historii punktami na mapie. Marco Polo nie snuje już zatem opowieści o wymyślonych krainach, a odwołuje się do swoistej mapy, jaką ówczesni Europejczycy byli w stanie wrysować w swojej wyobraźni. Takie odwołania do przeszłości mają również z dużym prawdopodobieństwem na celu zachęcić do czytania. Kto bowiem nie chciałby się przekonać, czy słyszane już opowieści są prawdziwe, i jeszcze raz posłuchać dobrze znanej mu historii?

Bibliografia

Źródła

Apostołowie, cz. 1: Andrzej, Jan, Paweł, Piotr, Tomasz, red. M. Starowieyski, Kraków 2007 (Apokryfy Nowego Testamentu, 2).

Marco Polo, *Le devisement du monde*, sous la dir. de Ph. Ménard, vol. 1, Genève 2001; vol. 2, Genève 2003; vol. 3, Genève 2003; vol. 4, Genève 2005; vol. 5, Genève 2006; vol. 6, Genève 2009.

¹⁸ A. Bańczyk, *Les modalités...*, s. 215.

¹⁹ G. Matoré, *Le vocabulaire et la société médiévale*, Paris 1985, s. 166.

Opracowania

- Bańczyk A., *Les modalités de la description de la réalité connue dans Le deviselement du monde de Marco Polo*, „Romanica Cracoviensia” 17 (2017), s. 209–221.
- Bańczyk A., *Świat tak niezwykły, że aż słów brakuje – czyli o roli rzeczowników służących do przedstawienia nieznannej rzeczywistości w „Opisaniu świata” Marco Polo*, w: *Częstochowskie rozważania o literaturze, historii i fantastyce*, red. M. Dąsał, J. Migoń-Sasuła, Ł. Sasuła, Częstochowa 2017, s. 79–94.
- Bańczyk A., *Wpływ twórczości Jana di Piano Carpiniego i Marco Polo na postrzeganie cywilizacji mongolskiej przez Europejczyków*, „Acta Erasmiana” 17 (2018), s. 21–27.
- Campopiano M., *Parcours de la légende d’Alexandre en Italie. Réflexions sur la réception italienne de l’Historia de preliis J2 (XII^e–XV^e siècle)*, w: *L’historiographie médiévale d’Alexandre le Grand*, sous la dir. de C. Gaullier-Bougassas, Turnhout 2011.
- Ciccuto M., *Storia e mito del Milione*, „Lettere Italiane” 2 (1991), s. 153–170.
- Duclau S., *Marco Polo. Sa vie et ses voyages*, Limoges 1888.
- Gosman M., *Marco Polo’s Voyages: The Conflict Between Confirmation and Observation*, w: *Travel Fact and Travel Fiction: Studies on Fiction, Literary Tradition, Scholarly Discovery and Observation in Travel Writing*, ed. by Z. von Martels, Leiden 1997 (Brill’s Studies in Intellectual History, 55), s. 72–84.
- Matoré G., *Le vocabulaire et la société médiévale*, Paris 1985.
- Psaki R., *The Book’s Two Fathers: Marco Polo, Rustichello da Pisa, and ‘Le Deviselement du Monde’*, „Mediaevalia” 32 (2011), s. 69–97.
- Smedley E., *Sketches from Venetian History*, vol. 1, London 1831.
- Zhou G., *A New Reading of Marco Polo’s Il Milione*, „MLN” 1 (2009), s. 1–22.

ALICJA BAŃCZYK

✉ Uniwersytet Jagielloński w Krakowie / Jagiellonian University in Kraków, Poland

@ alicja.banczyk[at]uj.edu.pl

🆔 <https://orcid.org/0000-0003-2873-9870>

Alicja Bańczyk is an assistant professor at Jagiellonian University in Kraków. Her research interests include law and literature studies and medieval literature. Main/recent publications are *La représentation de l’exercice du pouvoir dans quelques chansons de geste du cycle des barons révoltés* (Kraków 2022), “Rozwód Georges’a du Roy w *Bel-Ami* Guy de Maupassanta w kontekście zmian we francuskim ustawodawstwie rozwodowym drugiej połowy XIX wieku”, *Studia Litteraria Universitatis Jagellonicae Cracoviensis* 16 (2021), no. 3; “Wpływ twórczości Jana di Piano Carpiniego i Marco Polo na postrzeganie cywilizacji mongolskiej przez Europejczyków”, *Acta Erasmiana* 17 (2018).